

POLSKA JEST PAKOWNA*

POLSKA JEST PAKOWNA*

Godzinami w kolejkach, jest nas tu tysiące,
Idziemy i idziemy, tłum przed nami... po nas...
Ktoś podchodzi z kubkami, "komu picie podać?"
Tu już jest polska mowa, a picie parzące.

Miesiąc temu, przedwczoraj, żyliśmy w swych domach,
Dziś śnimy jakiś koszmar, *real science fiction*,
W filmie o końcu świata gramy my, statyści,
Tylko film jest prawdziwy, już w tysiącach skonań.

Pierwsi z nas to szczęściarze, witani wśród fanfar,
Zwieźli wielkie walizy, ich rola wymowna,
Mieli swoje historie, wywiady, głos tam-tam.

My, zmęczeni podróżą, bagaż, rzecz umowna,
Tłum uchodźców bez twarzy, nikt nie śpiewa kantat,
Polska nas jeszcze wchłania, Polska jest pakowna.

*

*tytuł: Iwona Siwek-Front